

Sygn. akt II AKa 121/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kopczyński
Sędziowie:	SA Grzegorz Wątroba (spr.) SA Piotr Filipiak
Protokolant:	Grzegorz Pawelczyk

przy udziale **Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Katowicach Barbary Smolskiej**

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2018 r. sprawy:

1. **J. K., syna J. i R., urodzonego (...) w P.**, oskarżonego o czyn z art. 299 § 1 i 5 k.k., art. 12 k.k., art. 65 § 1 k.k. i inne,
2. **W. B., syna A. i M., urodzonego (...) w C.**, oskarżonego o czyn z art. 258 § 1 k.k. i inne,
3. **M. S., syna S. i J., urodzonego (...) w K.**, oskarżonego o czyn z art. 258 § 1 k.k. i inne,

na skutek apelacji obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 26 września 2017 roku, sygn. akt XVI K 20/15

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) na rzecz adwokatów J. P., J. L. i B. P. - Kancelarie Adwokackie w K. - kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23% podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu udzielonej odpowiednio oskarżonym J. K., W. B. i M. S. w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonych J. K., W. B. i M. S. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

SSA Grzegorz Wątroba SSA Wojciech Kopczyński SSA Piotr Filipiak

sygn. akt **II AKa 121/18**

UZASADNIENIE

w części dot. oskarżonego J. K.

(sporządzone na wniosek)

Wyrokiem z dnia 26 września 2017r. w sprawie sygn. XVI K 20/15 (k. 15.271 – 15.306) Sąd Okręgowy w Katowicach uznał m.in. oskarżonego **J. K.** za winnego popełnienia w okresie od dnia 1 stycznia 2002r. do dnia 5 maja 2003r. - w ramach działalności zorganizowanej grupy przestępczej zajmującej się nielegalnym obrotem paliwami, popełnianiem przestępstw skarbowych oraz przestępstw przeciwko dokumentom - czynu polegającego na tym, że w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przyjął od innej ustalonej osoby pieniądze w kwocie co najmniej 182.939,40 zł za pozyskanie szczegółowo opisanych w wyroku faktur poświadczających nieprawdę w zakresie zakupu przez spółkę (...) benzyn i oleju napędowego wiedząc, że wymienione środki pieniężne pochodziły z wyłudzenia podatku VAT, akcyzy i opłaty paliwowej od nielegalnej produkcji i obrotu paliwami i tym działaniem udaremnił stwierdzenie przestępnego pochodzenia wymienionej kwoty pieniędzy tj. przestępstwa z art. 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k., za co uwzględniając treść art. 443 k.p.k. wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności (pkt 2 wyroku). Przy czym wykonanie tej kary na mocy art. 69 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 70 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawieszono na 3-letni okres próby (pkt 3 wyroku), oddając oskarżonego w tym czasie pod dozór kuratora (pkt 4 wyroku). Ponadto wobec J. K. orzeczono środek karny w postaci 3-letniego zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z produkcją i handlem paliwami (pkt 5 wyroku) oraz na mocy art. 299 § 7 k.k. orzeczono przepadek równowartości uzyskanej korzyści w kwocie 182.939,40 zł (pkt 6 wyroku).

Jednocześnie umorzono z powodu przedawnienia postępowanie w części dotyczącej zarzucanego temu oskarżonemu przestępstwa z 258 §1 k.k., popełnionego w okresie od dnia 1 stycznia 2002r. do dnia 5 maja 2003r. (pkt 7 wyroku), a także w części dotyczącej przestępstw skarbowych (pkt 8 wyroku).

Wyrok ten w części skazującej oskarżonego J. K. (tj. odnośnie pkt 2 – 6 wyroku) zaskarżony został w całości przez jego obrońcę, która w apelacji swej (k. 15.387 – 15.394) orzeczeniu temu zarzuciła zarówno błędy proceduralne (dotyczące naruszenia art.

5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.), jak i poczynienie błędnych ustaleń faktycznych, co miało mieć wpływ na treść orzeczenia, wnosząc jednocześnie o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełniania czynu przypisanego mu w pkt 2 wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego J. K. nie była zasadna i przez to nie zasługiwała na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutów sformułowanych w apelacji, to wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd I instancji prawidłowo ustalił istotne okoliczności popełnienia przestępstwa przypisanego oskarżonemu J. K. w wyroku, a w pisemnych motywach prawidłowo przeanalizował zebrany w sprawie materiał dowodowy, dokonując trafnej jego oceny, która całkowicie mieści się w rygorach wynikających z art. 7 k.p.k. Sąd meriti wskazał przy tym, na jakich dowodach oparł swe ustalenia, a także, które dowody i z jakich przyczyn zakwestionował, a wywody przedstawione w pisemnym uzasadnieniu skarżonego orzeczenia, znajdują pełną aprobatę Sądu odwoławczego.

W tej sytuacji nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty obrońcy, które w istocie zmierzały do zakwestionowania winy i sprawstwa oskarżonego. Wprawdzie obrońca w swej apelacji zarzuciła obrazę przepisów postępowania tj. przepisów art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., która miała mieć wpływ na treść wyroku, jak i błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, to w gruncie rzeczy skarżąca kwestionuje prawidłowość poczynionych ustaleń, gdyż jej zdaniem, naruszenie wskazanych wyżej przepisów miało doprowadzić do błędności ustaleń faktycznych. Natomiast Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób prawidłowy i należyście wnikliwy, wykorzystując właściwie wszystkie możliwości dowodowe, by ustalić fakty istotne dla rozstrzygnięcia,

zarówno w kwestii winy jak i kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu oraz jego odpowiedzialności karnej.

Nie sposób więc zgodzić się z obrońcą, iż doszło do obrazu przepisów postępowania, a to art. 410 k.p.k., gdyż każdy z dowodów będących podstawą zaskarżonego orzeczenia został przeprowadzony na rozprawie, a następnie - niezależnie od jego wartości procesowej w kontekście interesów oskarżonego, poddany analizie i ocenie. Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną reguły z art. 7 k.p.k., jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2012 r. sygn. III KK 298/12). Natomiast, jak już wcześniej napisano, ocena dowodów ujawnionych na rozprawie, a dokonana przez Sąd Okręgowy - wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego J. K. - nie wykazuje dowolności i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów chronionej przepisem art. 7 k.p.k. Jeszcze raz należy podkreślić, że apelacja zarzucająca błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest skuteczną tylko wówczas, gdy jej autor wykaże, że ustalenia dokonane przez sąd orzekający są wbrew wskazaniom wiedzy, zasadom doświadczenia życiowego bądź wyciągnięte z nich wnioski sprzeczne są z prawidłami logicznego rozumowania, względnie wskaże jakie fragmenty poczynionych ustaleń nie znajdują odzwierciedlenia w ujawnionych dowodach albo jakie istotnie dowody zostały pominięte przy dokonywaniu oceny materiału dowodowego. A tego skarżąca nie zdołała uczynić skutecznie.

Niezasadny był też podniesiony przez obrońcę w uzasadnieniu apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 5 § 2 k.p.k., albowiem z treści pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd meriti nie miał żadnych takich wątpliwości, których rozstrzygnięcie wymagałoby zastosowania reguły przewidzianej w art. 5 § 2 k.p.k., co czyni chybionym zarzut skarżącej wyrok obrońcy oskarżonego, gdyż w realiach niniejszej sprawy nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazu tego przepisu, podnosząc wątpliwości samej strony, co do treści ustaleń faktycznych. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć, jak sugeruje skarżący. A skoro Sąd meriti nie naprowadził na takie wątpliwości, co znajduje aprobatę Sądu odwoławczego, sformułowany w tym zakresie zarzut obrońcy nie był zasadny, gdyż dokonanie przez Sąd I instancji stanowczych ustaleń, co do udziału oskarżonego J. K. w popełnieniu przypisanego mu przestępstwa, do których na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego był uprawniony, wyklucza możliwość obrazu art. 5 § 2 k.p.k. - bo według tych ustaleń nie ma wątpliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2004 r., sygn. VKK 60/03; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2005 r., sygn. V KK 72/03). Zresztą skarżąca nie wykazała, jakie to wątpliwości miał Sąd I instancji, a nie obrońca lub oskarżony, które zostały w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięte na niekorzyść J. K..

Szczególnie, że Sąd Okręgowy w sposób korzystny dla oskarżonego ustalił znacząco niższą niż w zarzucie aktu oskarżenia kwotę, jaką J. K. przyjął od J. B.

w zamian za pozyskanie faktur poświadczających nieprawdę. Natomiast w pozostałym zakresie żadnych wątpliwości Sąd meriti nie miał, co drobiazgowo, a przede wszystkim przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, a twierdzenia skarżącej sprowadzały się w istocie jedynie do gołosłownego negowania ustalonych przez sąd faktów.

Sąd Apelacyjny w całości odrzucił więc argumenty podnoszone przez obrońcę oskarżonego mające przekonać Sąd odwoławczy o rzekomej obrazie przepisu art. 7 k.p.k., przeciwstawiając im analizę i dokonaną na jej podstawie ocenę zgromadzonego materiału dowodowego przedstawioną przez Sąd Okręgowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, które w pełni zasługują na aprobatę i przez to nie jest celowe ich powtórne przytaczanie, albowiem w niniejszej

sprawie Sąd odwoławczy podziela w pełni dokonaną przez Sąd meriti ocenę dowodów, w związku z czym szczegółowe odnoszenie się

w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, byłoby jedynie zbędnym powtórzeniem argumentacji tego Sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2009 r. sygn. III KK 381/08, Lex Nr 512100, postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia

10 października 2007 r., sygn. III KK 120/07, Lex Nr 322853, z dnia 2 sierpnia 2006 r., sygn. II KK 238/05, Lex Nr 193046). Skoro w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji sporządził uzasadnienie swego wyroku w taki sposób, iż w pełni odpowiada wymogom z art. 424 § 1 k.p.k., nadto zawiera ono pełną i rzetelną ocenę całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, to Sąd Apelacyjny nie ma potrzeby jeszcze bardziej szczegółowego, niż to uczynił, odnoszenia się do poszczególnych zarzutów apelacji.

Sąd Okręgowy słusznie więc uznał, że oskarżony J. K. działaniem swym wyczerpał znamiona ustawowe przestępstwa z art. 299 § 1 i 5 k.k., opierając się nie tylko na wyjaśnieniach J. B., który w procederze tym odgrywał najistotniejszą rolę, ale także częściowo na wyjaśnieniach samego J. K., a przede wszystkim na treści zabezpieczonej w niniejszej sprawie dokumentacji. Na tej podstawie Sąd I instancji wysnuł prawidłowe wnioski i wbrew twierdzeniu obrońcy prawidłowo wykazał na czym polegały konkretne działania tego oskarżonego (str. 31 – 33 uzasadnienia). Precyzyjnie wyjaśniono też na jakiej podstawie osiągniętą przez J. K. korzyść uzyskaną z popełnionego przestępstwa, ustalono na kwotę 182.939,40 zł (str. 2-3, 8-11 oraz 33-34 uzasadnienia). To

z kolei skutkowało obligatoryjnym orzeczeniem opartym o przepis art. 299 § 7 k.k.

i jednocześnie determinowało kwotę orzeczonego przepadku.

W tej sytuacji należy stwierdzić, że kontrola odwoławcza zaskarżonego orzeczenia doprowadziła do stwierdzenia, iż Sąd I instancji, dokonał właściwej oceny całokształtu zebranego materiału dowodowego, trafnie odtworzył na jego podstawie stan faktyczny, po czym przeprowadził prawidłową subsumcję ustalonych faktów pod przepisy prawa karnego materialnego słusznie uznając, że J. K. swoim działaniem wyczerpał znamiona ustawowe przypisanego mu przestępstwa. Swoje stanowisko i podjęte rozstrzygnięcia Sąd meriti przedstawił oraz przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach wyroku. Stwierdzić jednak przy tym należy, iż umorzenie wobec J. K. przez Sąd Okręgowy postępowania w części odnoszącej się do przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. z powodu przedawnienia, nie sprzeciwia się aprobacie przyjętej przez Sąd I instancji kwalifikacji prawnej czynu popełnionego przez tego oskarżonego w ramach działalności zorganizowanej grupy przestępczej szczególnie, iż Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia Sądu meriti, co do samego istnienia i działalności zorganizowanej grupy i roli J. K. w tym procederze.

Dla bytu przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. nie jest konieczna wiedza poszczególnych sprawców o szczegółach organizacji grupy, znajomość wszystkich osób ją tworzących, mechanizmu jej funkcjonowania. Nie jest również uzasadnione oczekiwanie formalnego potwierdzenia udziału w grupie, wyboru kierownictwa itp. Strona podmiotowa tego formalnego przestępstwa obejmuje obie odmiany umyślności, zatem wystarczające jest, że sprawca ma świadomość istnienia grupy, akceptuje jej cele przestępcze i godzi się, by je realizowano, a nawet wystarczające jest, gdy sprawca przystępuje do grupy nie będąc pewny jej przestępczego charakteru, godząc się jednak z możliwością posiadania przez nią takich cech. W realiach niniejszej sprawy oskarżony J. K. wiedział, iż stanowi jedno

z ogniw procederu związanego z nielegalnym obrotem paliwem, mimo że jego rola była związana tylko z czynnościami pozwalającymi poszczególnym podmiotom gospodarczym na dokumentowanie nielegalnych transakcji. Z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, iż oskarżony miał pełną świadomość i godził się na swój udział w grupie przestępczej. Wiedział też, jaki rodzaj przestępstw jest przez grupę popełniany. Wnioski te słusznie Sąd I instancji wywiódł w okoliczności, rodzaju i charakteru przestępczych działań podejmowanych przez każdego z oskarżonych, w zależności od roli, jaką spełniał dla pomyślnego przebiegu całego procederu.

Sąd I instancji w pełni prawidłowo ustalił również początkową i końcową datę udziału oskarżonego J. K. w procederze zorganizowanej grupy przestępczej. Okresy te zostały powiązane z datami wystawianych faktur. Niewątpliwie takie ustalenia są dla oskarżonego korzystne, bo nie rozciągają jego przestępczej działalności na czas dłuższy.

Skoro więc zebrany w sprawie materiał dowodowy daje wystarczające podstawy do przyjęcia udziału oskarżonego J. K. w zorganizowanej grupie przestępczej, to umorzenie - z powodu przedawnienia - postępowania karnego o czyn z art. 258 § 1 k.k., nie wyklucza możliwości zastosowania przepisu art. 65 k.k. Szczególnie, że wymieniona w nim przesłanka "działania w zorganizowanej grupie przestępczej" została w wystarczającym stopniu ustalona w niniejszym postępowaniu, przez co stanowi element kwalifikacji prawnej, jak i podstawy wymiaru kary, niezależnie od tego, że J. K. nie przypisano popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 marca 2014r. sygn. II AKa 384/13).

Z powyższych powodów, chybiony był zarzut skarżącej, kwestionujący prawidłowość ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji.

Poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, nie tylko jednak w zakresie dotyczącym popełnionego przez oskarżonego przestępstwa, ale także i w zakresie okoliczności determinujących wymiar kary, są trafne, przekonywujące i w pełni zasługują na akceptację Sądu odwoławczego. Sąd meriti prawidłowo bowiem dostrzegł i ocenił wszystkie wpływające na wymiar kary okoliczności, a w tym okoliczności związane bezpośrednio z popełnionym przestępstwem, jego tłem i motywacją sprawcy oraz jego rolą w procederze. Orzeczona wobec J. K. kara jest więc karą współmierną do ciężaru gatunkowego popełnionego przestępstwa i jego skutków. Z drugiej strony, nie pomija też ujawnionych w sprawie okoliczności łagodzących, a także tych, które pozwoliły na warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Z tych przyczyn uprawnionym jest stwierdzenie, iż wymierzona oskarżonemu kara jest sprawiedliwa, a argumenty, jakie Sąd orzekający powołał w tym zakresie w uzasadnieniu swojego wyroku, również w pełni zyskały aprobatę Sądu Apelacyjnego. Przypomnieć przy tej okazji jedynie należy, że wymierzona kara i tak z uwagi na treść art. 443 k.p.k., została ukształtowana poniżej ustawowego minimum.

Z wszystkich przedstawionych powodów, Sąd Apelacyjny w oparciu o przepis art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach.

Orzekając w przedmiocie kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, Sąd Apelacyjny zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokat J. P. łączną kwotę 738,- zł, na którą składa się kwota 600,- złotych tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu J. K. w postępowaniu odwoławczym oraz kwota 138,- złotych tytułem zwrotu podatku VAT. Podstawą przyznania obrońcy wynagrodzenia za udzieloną pomoc prawną w postępowaniu odwoławczym, która nie została opłacona, był przepis art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2015 r. poz. 615 j.t. z późn. zm.). Wysokość wynagrodzenia adwokackiego, w tym co do zwrotu podatku VAT, ustalono w oparciu o § 17 ust. 2 pkt 5 oraz § 4 ust. 1-3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r. poz. 1801 z późn. zm.).

Natomiast w oparciu o przepis art. 624 § 1 k.p.k., mając na uwadze sytuację materialną oskarżonego J. K., zwolniono go z obowiązku ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

SSA Grzegorz Wątroba SSA Wojciech Kopczyński SSA Piotr Filipiak